

# Ryszard Mikołajczak

---

## Stabilność spółdzielczego sektora bankowego na tle systemu bankowego

---

Ekonomiczne Problemy Usług nr 38, 192-200

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD MIKOŁAJCZAK

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

## STABILNOŚĆ SPÓŁDZIELCZEGO SEKTORA BANKOWEGO NA TLE SYSTEMU BANKOWEGO

### Wprowadzenie

Jedną z najważniejszych informacji w mediach w ostatnim okresie są zdarzenia, które towarzyszą działaniom rządów skierowanym na zamortyzowanie kryzysu gospodarczego, w tym kryzysu finansowego. Nie kusząc się, w tym miejscu, na ocenę jakości przytoczonych przykładów gospodarek wysoko rozwiniętych i próby porównywania tych działań z możliwościami naszej gospodarki, wydaje się, że kluczowym zagadnieniem w tych działaniach jest zmierzanie do ustabilizowania systemu finansowego w określonym państwie. Nie ma jak dotąd wypracowanych modelowych instrumentów, których zastosowanie przyniesie jednoznaczne pozytywne efekty. Każda z tych gospodarek ma określony charakter, funkcjonuje w określonym otoczeniu i bez wglębiania się w mechanizmy jej funkcjonowania trudno pokusić się nawet o uogólnienia. Tam bowiem, gdzie można z dużym prawdopodobieństwem wyznaczyć dla danego kraju przyczyny, źródła kryzysu, to w innym państwie one nie występują albo nie występują z taką siłą, która ma decydujące znaczenie dla jego skali. Trudno jest nie uwzględniać takich zdarzeń, jak: poziom rozwoju rynku finansowego w zakresie absorpcji instrumentów pochodnych, instrumentów strukturyzowanych, które są bardzo trudne do oszacowania ryzyka, przestrzegania procedur kredytowych zmierzających do minimalizacji ryzyka czy wreszcie stopnia otwartości gospodarek. To ostatnie wydaje się dość ważne w przypadku polskiej gospodarki. Wejście do UE umożliwiło między innymi swobodny przepływ kapitału zagranicznego, który osadził się również w poszczególnych segmentach rynku finansowego. Bez względu na zakres rozpatrywanych aspektów, dotyczących przyczyn i skutków kryzysu finansowego, to w większości uczestnicy i analitycy rynków finansowych koncentrują się na ocenie zachowań systemu bankowego. Jak banki reagują na zaistniałą sytuację w swoim otoczeniu? Jakie parametry oceny banków zmieniają swój poziom? Jak zachowuje się spółdzielczy sektor bankowy na tle całego systemu bankowego? Pytań takich można by stawiać jeszcze więcej. Autor pragnie jednak skoncentrować się na tych wyróżnionych zagadnieniach, gdyż dają one pośrednią odpowiedź na pytanie: czy w naszym systemie bankowym uwidoczniają się symptomy lub skutki kryzysu finansowego? W opracowaniu przyjęto okres obserwacji trzech ostatnich lat,

tj. 2006-2008. W każdym roku uwzględniono poziomy wybranych parametrów na koniec każdego kwartału, gdyż ich monitorowanie w krótszych przedziałach czasowych umożliwia szybsze reagowanie na niekorzystne zjawiska.

### Tendencje zmian w otoczeniu makroekonomicznym

System bankowy nie działa w próżni. Stwierdzenie, że na wyniki ekonomiczno-finance poszczególnych banków, jak i całego systemu bankowego mają wpływ wyniki uzyskiwane przez ich partnerów jest i w tym przypadku słuszne, lecz mało precyzyjne. Wyniki tych partnerów zależą w dużym stopniu od sytuacji, jaka panuje w otoczeniu makroekonomicznym. Trudno jest w jednym opracowaniu poddać wnikliwej ocenie wszelkie parametry makroekonomiczne, w związku z tym dokonano pewnego ich wyboru. I tak, zakwalifikowano do charakterystyki otoczenia makroekonomicznego takie zmienne, jak: PKB, uwzględniając w nim dwie sfery, inwestycje i konsumpcję, rynek pracy, inflację, podaż pieniądza<sup>1</sup>, zadłużenie naszego kraju. Poddanie ciągłej obserwacji tych parametrów pozwala nie tylko na wyznaczenie stadium rozwoju naszej gospodarki, ale, a może przede wszystkim, na podejmowanie działań minimalizujących niekorzystne zjawiska. Wpływ makroekonomicznego otoczenia na funkcjonowanie podmiotów w gospodarce nie budzi wśród ekonomistów i analityków rynku większych dyskusji. Mało tego, traktuje się to otoczenie jako jeden z ważnych kanałów pośredniego przenoszenia skutków zaburzeń na rynkach globalnych na stabilność poszczególnych sfer polskiej gospodarki<sup>2</sup>.

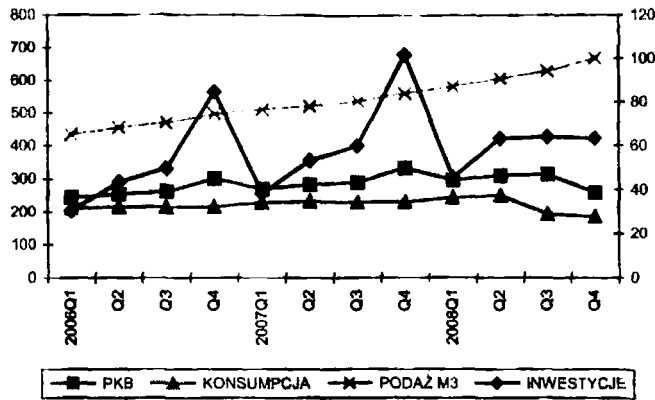
Jak słusznie zauważa się w literaturze przedmiotu, stabilność może być rozmaicie rozumiana<sup>3</sup>. Potocznie stabilność kojarzy się z nam z pewną stałością, trwałością, niezmiennością, zdolnością powrotu do równowagi po jej zaburzeniu lub też – wykorzystując definicje z zakresu fizyki i biologii – z układem reagującym małymi zmianami zachowania się na małe zmiany pobudzenia. Przekładając to na grunt zjawisk ekonomicznych wypada zauważyć, że ważne wydaje się w każdym przypadku określenie pasma wahań określonych parametrów ekonomicznych, które w wyniku ich obserwacji można uznać za nieistotne, groźne, krytyczne. W każdym jednak z tych przypadków należy mieć jasno zdefiniowane metody i środki, które będą się starały zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się niekorzystnych zjawisk. Tendencje wybranych parametrów zjawisk makroekonomicznych zaprezentowano na wykresie 1.

Od 2006 roku następuje systematyczny wzrost podaży pieniądza wyrażony w agregacie M3. Średni przyrost w każdym obserwowanym kwartale wynosił ok. 20 mld PLN.

<sup>1</sup> W opracowaniu uwzględniono podaż pieniądza wyrażoną w M3.

<sup>2</sup> Podejście takie zostało m.in. zaprezentowane w wystąpieniu Prezesa NBP na Forum Bankowym ZBP już w marcu 2008 r., pod nazwą: Zaburzenia na rynkach globalnych, a stabilność polskiego systemu bankowego – kanały oddziaływania. Do bezpośrednich kanałów zaburzeń zaliczono kanał kredytowy, finansowania i rynkowy, natomiast do pośrednich: makroekonomiczny, kapitałowy i zaufania.

<sup>3</sup> Zob. M. Zwołankowski: *Logika światowego systemu finansowego a kryzys na amerykańskim rynku kredytowym*. W: *Współczesne finanse. Stan i perspektywy rozwoju bankowości*. Red. L. Działgo. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2008, s. 104.

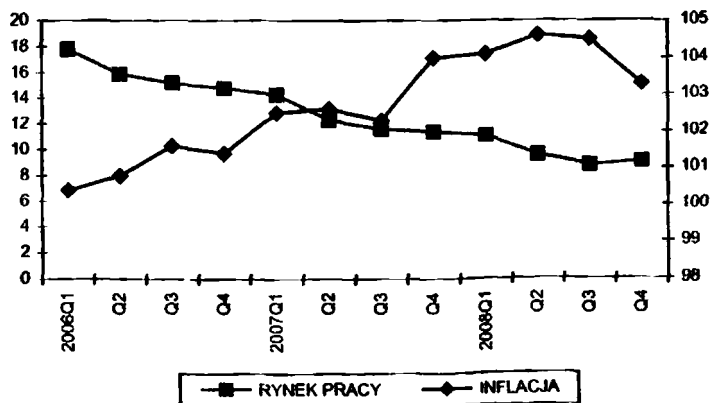


Wykres. 1. Wybrane wskaźniki makroekonomiczne

Źródło: dane GUS i NBP.

W trzech pozostałych parametrach najniższe wahania dotyczyły konsumpcji, z tym że w ostatnich dwóch kwartałach 2008 roku nastąpił znaczący spadek sięgający blisko 26%. W przypadku PKB zauważyć należy trend wzrostowy, który jest bardzo pożądany, lecz widoczne jest również jego załamanie w ostatnich dwóch kwartałach 2008 roku. Najwyższe wahania należy przypisać inwestycjom, które „eksplodowały” w trzecim kwartale, z wyjątkiem ostatniego roku, a przyjmowały w poszczególnych latach najniższe wartości w pierwszym kwartale.

Czy zaobserwowane prawidłowości będą miały swe potwierdzenie w wybranych wskaźnikach charakteryzujących otoczenie makroekonomiczne? Tendencje z tego zakresu zaprezentowano na wykresie 2.



Wykres 2. Wybrane wskaźniki makroekonomiczne

Źródło: dane GUS i NBP.

W całym trzyletnim okresie zauważyć można spadający wskaźnik bezrobotnych. Wskaźnik ten z wartości 17,8% w pierwszym kwartale 2006 roku osiągnął poziom 8,8% w trzecim kwartale 2008 roku, by wzrosnąć do 9,1% w ostatnim kwartale tego roku, co może być pierwszym sygnałem negatywnych zjawisk. Miało to duże znaczenie dla rozwoju poszczególnych segmentów rynku finansowego, nie tylko ze względu na ograniczenie wydatków budżetu państwa związanych z zasiłkami dla osób niepracujących, ale również na zwiększone fundusze nabywcze gospodarstw domowych. Czasowo wolne ich środki mogły więc być alokowane właśnie na rynku finansowym.

W przypadku inflacji<sup>4</sup> nie można zauważyć tak wyrównanego trendu jak w przypadku wskaźnika bezrobocia. Ceny na rynku nie były tak „posłuszne” decydom. Występowały dość duże wahania w poszczególnych kwartałach obserwowanego okresu. W każdym jednak okresie poziom inflacji był wyższy od podstawy. Najwyższe jego wartości należy odnotować w roku 2008.

Trudno również, nawet w tak syntetycznym opracowaniu, nie zwrócić uwagi na wielkość naszego zadłużenia zagranicznego. We wszystkich kwartałach w latach 2006–2008 mieliśmy do czynienia z permanentnym jego wzrostem. Z poziomu 115,7 mld euro w pierwszym kwartale 2006 roku do 180,9 mld euro w drugim kwartale 2008 roku, tj. o blisko 60%. Tempo przyrostu nie cechowało się równomiernością. Najwyższy przyrost należy przypisać do roku 2007. Jeśli do tego faktu dodamy znaczne wahania kursów walutowych, to zjawisko jest groźne i może mieć swe konsekwencje dla rozwoju systemu finansowego w średnim i dłuższym okresie.

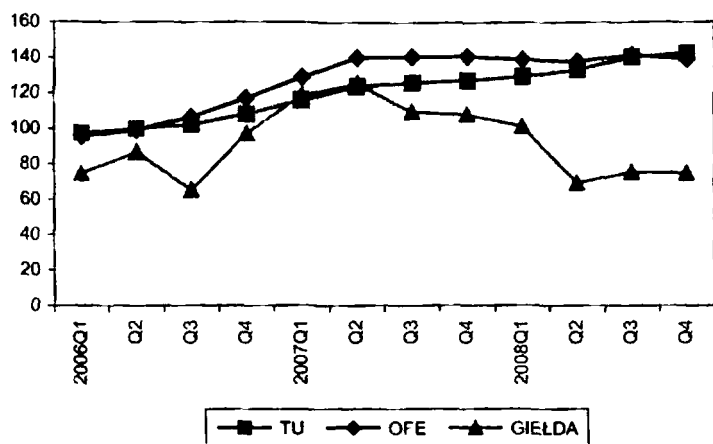
### **Tendencje zmian w aktywach instytucji finansowych**

Wraz z rozwojem rynku finansowego nadwyżkowe podmioty mają możliwość wyboru instytucji finansowych, w których alokują swe czasowo wolne zasoby finansowe. Poddawania ciągłej obserwacji sytuacji tych instytucji przez system bankowy nie można ograniczać jedynie do chęci utrzymania swej pozycji konkurencyjnej na tym rynku. Poprzez wnikliwą ocenę konkurentów uzyskujemy bowiem informację dotyczącą propozycji ofert bankowych, które będą skierowane do określonych podmiotów i przez nie akceptowane, a tym samym przyczynią się do dalszego rozwoju instytucji bankowych. Tendencje zmian w aktywach wybranych instytucji finansowych przedstawiono na wykresie 3.

Dość niepokojące wahania w poszczególnych kwartałach należy zanotować na GPW w Warszawie. Obroty akcjami po silnym wzroście w czwartym kwartale 2006 roku i dwóch pierwszych kwartałach 2007 roku zaczęły fazę spadkową, z pewną stabilizacją w dwóch ostatnich kwartałach 2008 roku na poziomie obrotów z pierwszego kwartału 2006 roku. Nie też dziwne, że tendencje te przeniosły się na OFE, które inwestują na GPW. Po fazie wzrostów w ostatnich kwartałach roku 2006 i 2007 nastąpiły spadki i wzrosty sum bilan-

---

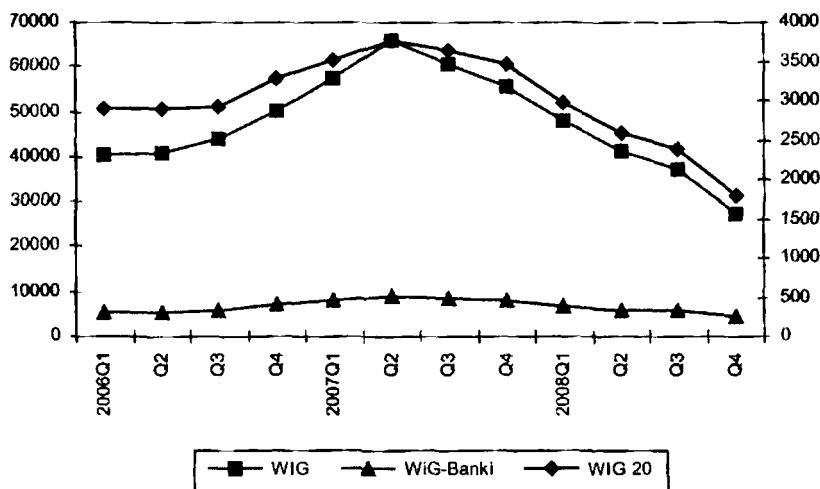
<sup>4</sup> Poziom inflacji mierzony jest wskaźnikiem CPI okres poprzedni = 100.



Wykres 3. Aktywa wybranych instytucji finansowych

Źródło: dane KNF.

sowych tych funduszy. W miarę równomierną tendencją wzrostową zachowały sumy bilansowe towarzystw ubezpieczeniowych. Sytuację na GPW lepiej można zrozumieć, jeśli uwzględni się notowania indeksów na poszczególnych rynkach, na których dokonuje się większości transakcji. Poziom indeksów został zaprezentowany na wykresie 4.



Wykres 4. Wybrane indeksy GPW SA

Źródło: Dom Maklerski BZ WBK

We wszystkich przypadkach apogeum po fazie wzrostowej wszystkich indeksów zanotowano w drugim kwartale 2007 roku. Np. indeks WIG osiągnął poziom 66076 punktów, WIG20 – 3759 punktów, a WIG-Banki – 8784 punkty. Od tego momentu nastąpił systematyczny spadek indeksów. Sytuacja taka musiała mieć wpływ na aktywa systemu bankowego przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, podmioty nadwyżkowe zaczęły lokować swe wolne środki w innych bezpiecznych, mniej ryzykownych, segmentach rynku finansowego, a po drugie, podmioty deficytowe poszukujące środków finansowych na swój rozwój, uznając za nieefektywne działania na szeroko rozumianym rynku finansowym, powróciły do tradycyjnych źródeł, jakim jest kredyt bankowy.

### Sytuacja finansowa w systemie bankowym

Należy stwierdzić, że kwestie związane ze stabilnością systemu finansowego, a w nim systemu bankowego, zajmowały dość znaczące miejsce w publikacjach NBP<sup>5</sup> nie tylko w przeszłości, ale również w podejmowanych nowych inicjatywach. Do tych ostatnich bez wątpienia należy zaliczyć aktywność banku centralnego w utworzeniu Komitetu Stabilności Finansowej<sup>6</sup>, jak również w powołaniu Komitetu Badań Ekonomicznych NBP<sup>7</sup>.

Otoczenie makroekonomiczne, jak i niebankowe instytucje finansowe, w ostatnim okresie wykazywało w swych syntetycznych parametrach wahania, które zapewne miały wpływ na funkcjonowanie całego systemu bankowego, a w nim spółdzielczego sektora bankowego. Interesujące wydaje się zachowanie w takiej sytuacji banków spółdzielczych, które nie są w tak dużym stopniu uzależnione od pewnych instrumentów finansowych dostępnych na rynku przez duże banki, jak również ze względu na miejsce prowadzenia swej działalności, tj. lokalny charakter.

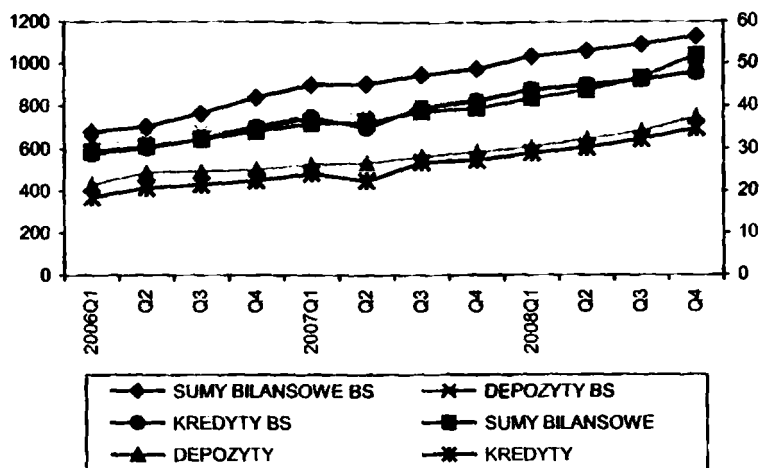
Podstawowe parametry spółdzielczego sektora bankowego, na tle całego systemu bankowego, zaprezentowano na wykresie 5.

W całym systemie, w ocenianym okresie, zanotowano tendencję wzrostową we wszystkich wielkościach. Trudno nie zauważyć zbieżności przyrostu depozytów w bankach w 2008 roku, a więc w okresie, w którym na GPW zanotowano najniższe obroty i drastyczne spadki indeksów giełdowych. Przyrost tych depozytów wyniósł dla całego systemu bankowego 162 mld PLN, w tym blisko 7 mld PLN w bankach spółdzielczych, co stanowiło przyrost o 15,6% w stosunku do czwartego kwartału 2007 roku.

<sup>5</sup> Dotyczy to takich publikacji, jak Raporty o stabilności systemu finansowego, wydawane od kilkunastu lat, czy opracowania mówiące o rozwoju systemu finansowego w Polsce, w których sektor bankowy zajmował poczesne miejsce.

<sup>6</sup> Członkami Komitetu są: Minister Finansów, prezes Narodowego Banku Polskiego, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, zob. ustawa z dnia 7 listopada 2008 r. o Komitecie Stabilności Finansowej (DzU 2008, nr 209, poz. 1317).

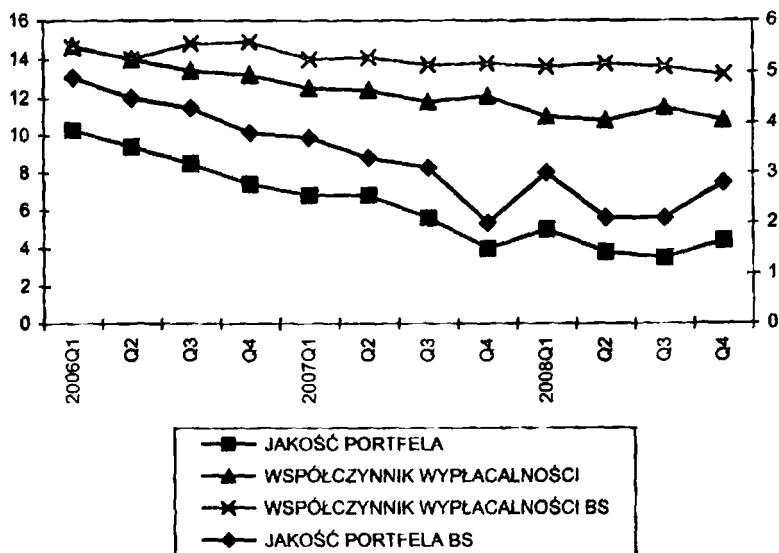
<sup>7</sup> Powołanie Komitetu nastąpiło uchwałą nr 2009 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 8 stycznia 2009 r. w sprawie Komitetu Badań Ekonomicznych Narodowego Banku Polskiego. Jednym z czterech preferowanych obszarów badawczych wyznaczonych w Ramowym programie badań ekonomicznych NBP na lata 2009–2012 jest: *Ewolucja i stabilność systemu finansowego*.



Wykres 5. Wybrane parametry spółdzielczego sektora bankowego na tle systemu bankowego

Źródło: dane KNF.

Same wielkości bezwzględne nie dają obrazu stabilności banków. Należy w związku z tym uwzględnić podstawowe wskaźniki charakteryzujące efektywność ich funkcjonowania. Wskaźniki te zaprezentowano na wykresie 6.



Wykres 6. Wybrane parametry spółdzielczego sektora bankowego na tle systemu bankowego

Źródło: dane KNF.



W przypadku jakości portfela kredytowego banków spółdzielczych i całego systemu bankowego nie ma tak wyraźnie pozytywnych tendencji jak w odniesieniu do prezentowanych syntetycznych wielkości charakteryzujących sektor bankowy. Trend spadkowy został w obu przypadkach zachwiany w pierwszym kwartale 2008 roku, w którym nastąpił wzrost udziału kredytów zagrożonych w kredytach ogółem. Tendencję spadkową ma również współczynnik wypłacalności. W całym sektorze zmniejszył się z poziomu 14,7 do 10,8, a w przypadku banków spółdzielczych z 15,1 do poziomu 13,2, ale i tak przekraczał minimalny jego poziom.

### Podsumowanie

Po poddaniu obserwacji zjawisk, z jakimi mieliśmy do czynienia w naszej gospodarce i w naszym systemie bankowym można sformułować kilka spostrzeżeń.

Po pierwsze, w ostatnich trzech latach mieliśmy do czynienia z pewnymi zachwianiami w otoczeniu funkcjonowania systemu bankowego, głównie dotyczy to większych zmian w drugim półroczu 2008 roku, które mogły wskazywać na wpływ zewnętrznej sytuacji na rynkach światowych.

Po drugie, zauważalne są większe spadki pozytywnych tendencji w instytucjach finansowych niebędących bankami. Wpływ na to miała zapewne sytuacja na GPW.

Po trzecie, należy stwierdzić, iż banki, w tym banki spółdzielcze, w obserwowanym okresie potrafiły wykorzystać tę sytuację na dodatkową akumulację środków finansowych będących w dyspozycji podmiotów nadwyżkowych, zwiększając tym samym swe depozyty.

Po czwarte, zachwiania wskaźników dotyczących jakości portfela kredytowego winny być bardzo dokładnie monitorowane. Niepokojący zauważalny wzrost udziału kredytów zagrożonych, dotyczy to drugiego półroczu 2008r., może być początkiem pogarszania się tych wskaźników w niedalekiej przyszłości, które będzie efektem złej sytuacji finansowej kredytobiorców.

Po piąte, w każdym przypadku należy pokusić się o wyznaczanie pasm monitorowanych parametrów makroekonomicznych, jak i pasm dla systemu bankowego, które będą ostrzegały o skali niekorzystnych zjawisk w naszej gospodarce.

Po szóste, spółdzielczy sektor bankowy, jak wynika z wybranych prezentowanych wielkości i wskaźników, nie wykazuje w charakteryzowanym okresie objawów negatywnych odchyśleń od tendencji, którymi charakteryzuje się cały system bankowy. Co może jedynie świadczyć o uwzględnianiu zewnętrznych warunków rozwoju tego sektora.

Autor zdaje sobie sprawę, że w tej publikacji mógł jedynie zasygnalizować problemy, które mogą i powinny być rozwijane w bardziej dociekliwych badaniach. Trudno też było, ze względu na ograniczoną objętość opracowania, na bardziej wnikliwą ocenę prezentowanych tendencji w otoczeniu, jak i samym sektorze banków spółdzielczych.

### Źródła wykorzystane w opracowaniu

#### Opracowania NBP:

- Przegląd stabilności systemu finansowego,  
Raporty o stabilności systemu finansowego,
- Biuletyny informacyjne.

#### Opracowania KNB i KNF:

- Sektor bankowy – podstawowe dane,  
Synteza raportu o sytuacji sektora bankowego,
- Sytuacja finansowa banków – synteza.

Ustawa z dnia 7 listopada 2008 r. o Komitecie Stabilności Finansowej, DzU 2008, nr 209, poz.1317.

Ramowy program badań ekonomicznych Narodowego Banku Polskiego na lata 2009–2012.

[www.gpw.gov.pl](http://www.gpw.gov.pl).

[www.nbp.pl](http://www.nbp.pl).

[www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl).

## STABILITY OF THE COOPERATIVE BANKING SECTOR ON THE BACKGROUND OF BANKING SYSTEM

### Summary

During the period of increasing media information about the economic crisis, which affects the most developed world economies- it is important to seek the answer of the question: have we got the symptoms of the crisis in our banking system? This article is dedicated to this matter. The author shows the tendency of development in the macroeconomic environment and in financial institutions to present a synthetic economic and financial situation in the cooperatives banking sector on the background of the entire banking system. He observed a three-year period, including the years 2006–2008, regarding the conditions at the end of each quarter in the adopted time horizon. In summary the author includes conclusions associated with the estimation of developed trends of various segments of our financial system.